

1 kwietnia 2009



„Gadu-Gadu” na temat praw człowieka

Już od ponad roku Pełnomocnik Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach do spraw Ochrony Praw Człowieka nadkom. Gerard Bah czuwa nad poszanowaniem godności i przestrzeganiem praw zarówno policjantów, pracowników cywilnych policji, jak i mieszkańców naszego regionu. - **Czym zajmuje się pełnomocnik do spraw ochrony praw człowieka?**

Gerard Bah: - Policjant, który powołany jest na takiego pełnomocnika przede wszystkim ma za zadanie monitorować przestrzeganie praw człowieka, zarówno przez policjantów jak i pracowników cywilnych, względem obywateli, którzy zgłaszają się po pomoc do Policji. Ale to nie jedyne jego zadanie. Każdy pełnomocnik pomaga również w rozwiązywaniu problemów samych policjantów i pracowników policji, czyli wszystkich ludzi zatrudnionych w firmie, jaką jest policja.

- Minął ponad rok, od kiedy Świętokrzyski Komendant Wojewódzki w Kielcach mł. insp. Mirosław Schossler powołał Pana na swojego pełnomocnika. Z jakimi problemami najczęściej zgłaszają się pracownicy Policji?

Gerard Bah: - Jeśli chodzi o policjantów są to głównie problemy dotyczące ich kontaktów z przełożonymi, służby w dni wolne i wynikających z tego tytułu nadgodzin. Jeśli zaś chodzi o pracowników cywilnych to ich problemy związane są również głównie z uprawnieniami wynikającymi z kodeksu pracy, który obowiązuje ich, pomimo że są oni zatrudnieni w policji. Myślę, że dzięki powołaniu pełnomocnika do spraw ochrony praw człowieka coraz częściej policjanci zaczynają odważnie mówić o tym, co ich boli, co im się nie podoba i co chcieliby zmienić w swojej pracy. Często wspólnie z psychologami z Sekcji Psychologów KWP w Kielcach jeździmy po komendach powiatowych i szkolimy policjantów. Mówimy im o tym, jakie mają prawa i przypominamy, że każdego człowieka należy traktować z godnością. To podnosi nie tylko ich poziom wiedzy, ale także poziom wartości jako ludzi. Myślę, że oprócz tego, że to oni stają na straży praw innych osób równocześnie zaczynają mieć świadomość, że jest także ktoś, kto stoi na straży ich praw.

- Na co dzień, niejako z „urzędu” zajmuje się Pan ochroną godności policjantów i pracowników policji, a czy osoby spoza tej instytucji również mogą się do Pana zwrócić z prośbą o pomoc?

Gerard Bah: – Oczywiście, że tak. Jestem przede wszystkim policjantem, dlatego też każdy obywatel może się do mnie zgłosić ze swoimi problemami dotyczącymi łamania praw człowieka. Nie mogę obiecać, że wszystkie z nich będę w stanie rozwiązać. Często zdarza się tak, że komuś nie mogę pomóc ponieważ inne instytucje, a nie policja, są do tego powołane. Mogę za to obiecać, że nigdy nikogo nie „odeślę z kwitkiem”. Zawsze staram się udzielić porady bądź też skierować daną osobę do odpowiedniej instytucji, która wiem, że będzie w stanie komuś takiemu pomóc.

- Jednym z Pana pierwszych pomysłów po objęciu stanowiska pełnomocnika do spraw ochrony praw człowieka było uruchomienie numeru na komunikatorze internetowym Gadu - Gadu, tak aby wszyscy mogli mieć z panem kontakt. W żadnej innej komendzie wojewódzkiej nie działa taki numer. Jak narodził się pomysł?

Gerard Bah: – Myślę, że z reguły najlepsze rozwiązania rodzą się w najprostszy sposób. Tak też było z tym numerem Gadu - Gadu. Powstał on z myślą przede wszystkim o młodych ludziach, którzy często mają problem z tym aby przyjść na policję i opowiedzieć o tym co złego dzieje się w ich życiu. Dzieje się tak ponieważ taka postawa różnie jest postrzegane przez ich otoczenie, środowisko. Przez wiele lat pracowałem w Wydziale Prewencji. Prowadziłem i uczestniczyłem wówczas w spotkaniach z młodzieżą. Od kiedy jestem pełnomocnikiem do spraw ochrony praw człowieka również staram się jak najwięcej czasu spędzać na różnego rodzaju pogadankach, warsztatach i wykładach z młodzieżą. To właśnie podczas takich spotkań narodził mi się pomysł żeby utworzyć w Internecie takie miejsce, gdzie młodzi ludzie będą mogli w miarę anonimowo dzielić się swoimi problemami. Z mojego doświadczenia wynika, że bardzo często nie wiedzą oni, co mogą zrobić. Często nie wiedzą jak sobie z danym problemem czy sytuacją poradzić albo nie chcą czegoś zgłaszać oficjalnie na policję. Trzeba jakoś do nich dotrzeć i im pomóc. Temu ma właśnie służyć utworzony przeze mnie numer na Gadu - Gadu. Tak naprawdę, kiedy odbieram informację od osoby, która do mnie pisze o swoich problemach, nie interesuje mnie, kto do mnie pisze. Interesuje mnie problem, z którym ten człowiek się do mnie zwraca. Młodzi ludzie postrzegają Internet, jako coś, co ich chroni przed bezpośrednim spotkaniem z policją oko w oko. Bardzo często zdarza się tak, że namawiam piszących do mnie ludzi, aby jednak zgłosili się bezpośrednio na posterunek policji. Zachęcam ich do złożenia oficjalnego zawiadomienia szczególnie, jeśli sprawa dotyczy przestępstwa. W większości przypadków udaje mi się przekonać te osoby do tego.

- W jaki sposób można się więc kontaktować przez Internet z Pełnomocnikiem Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego w Kielcach do spraw ochrony praw człowieka?

Gerard Bah: - Numer Gadu - Gadu to 11158875. Działa on codziennie od 7.30 do 15.30. Jeśli jestem akurat niedostępny, bo np. jestem w delegacji służbowej, zawsze znajdzie się tam prośba o kontakt w sprawach wymagających natychmiastowej interwencji z policją pod numerem 997 lub 112. Zazwyczaj jednak na bieżąco staram się odpowiadać na problemy osób, które się do mnie za pomocą komunikatora zgłaszają. |

Na podstawie materiałów Wydziału Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach